



02 grudnia 2021

OGÓLNOPOLSKIE

RZECZPOSPOLITA

Brakuje ludzi do szczepień obłożnie chorych w domach

Brak opłacalności mobilnych ekip szczepiących tych, którzy nie mogą opuścić domu.

PORTALSAMORZĄDOWY.PL

WSA w Gdańsku potwierdza nieprawidłowości na fanpage'u Wejherowa

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gdańsku uwzględnił skargę jednego z użytkowników portalu Facebook na działania administratora oficjalnego fanpage'a Wejherowa.

<https://www.portalsamorzadowy.pl/spoleczenstwo-informacyjne/wsa-w-gdansk-potwierdza-nieprawidlowosci-na-fanpage-u-wejherowa,254560.html>

W każdym powiecie powstanie Centrum Dziecka i Rodziny

Ministerstwo Edukacji i Nauki pracuje nad nową formułą wsparcia ucznia - szczególnie z niepełnosprawnością i jego rodziny, w którym ważną rolę odgrywają poradnie psychologiczno-pedagogiczne i placówki specjalne.

<https://www.portalsamorzadowy.pl/edukacja/w-kazdym-powiecie-powstanie-centrum-dziecka-i-rodziny,254499.html>

Miasta zwalniają z opłat koncesyjnych. Poseł pyta o rekompensaty

Czy w związku z zawieszeniem pobierania opłat za koncesję na sprzedaż alkoholu przez niektóre samorządy zostanie im udzielona przez rząd adekwatna rekompensata?

<https://www.portalsamorzadowy.pl/prawo-i-finanse/miasta-zwalniają-z-oplat-koncesyjnych-posel-pyta-o-rekompensaty,254407.html>



LOKALNE

CZĘSTOCHOWA.NASZEMIASTO.PL

Baseny w Częstochowie prawdopodobnie nie zostaną otwarte. "Decyzja rządu o otwarciu basenów na próbę na dwa tygodnie jest nielogiczna"

Od 12 lutego po rządowym luzowaniu obostrzeń możliwe jest otwarcie pływalni. Wszystko jednak wskazuje na to, że w Częstochowie baseny nie zostaną uruchomione.

<https://czestochowa.naszemiasto.pl/baseny-w-czestochowie-prawdopodobnie-nie-zostana-otwarte/ar/c1-8130751>

WCZESTOCHOWIE.PL

Co z basenami w Częstochowie? Miasto nie otworzy ich "na próbę"

W Częstochowie przynajmniej na razie baseny nie zostaną otwarte. Magistrat tłumaczy, że na przygotowanie do działania tego typu obiektów po dłuższej przerwie potrzeba od dwóch do trzech tygodni, dlatego ich uruchomienie na "próbę" nie ma sensu.

<http://wczestochowie.pl/artukul/36887,co-z-basenami-w-czestochowie--miasto-nie-otworzy-ich--na-probe->

CZESTOCHOWA.TWOJE-MIASTO.PL

Kolejne termomodernizacje szkół i nowa kanalizacja – są wykonawcy

Miasto rozstrzygnęło postępowania przetargowe, dzięki którym ruszy budowa kanalizacji sanitarnej przy ul. Legionów, a także docieplenia dwóch szkół podstawowych, „Ekonomika” przy ul. Augustyna oraz Miejskiego Przedszkola nr 36.

<https://czestochowa.twoje-miasto.pl/art-miasto/kolejne-termomodernizacje-szkol-i-nowa-i175886>

RADIOJURA.COM.PL

Kultura w Częstochowie zaczyna oddychać

Po miesiącach ograniczeń, lockdownów i przestojów, częstochowska kultura nieśmiało i powoli wraca do życia.

<https://www.radiojura.pl/kultura-w-czestochowie-zaczyna-oddychac.html>



Czy nauczyciele zostaną zaszczepieni?

Nauczyciele również zostaną objęci szczepieniami. Pierwsze osoby mogą poddać się szczepieniu już od piątku 12 lutego.

<https://www.radiojura.pl/czy-nauczyciele-zostana-zaszczepieni.html>

TV. ORION

Radny złożył wniosek do uchwały śmieciowej

Prawdopodobnie 18 lutego odbędzie się kolejna sesja Rady Miasta Częstochowy. Zapewne na tej sesji pojawi się wniosek radnego Ryszarda Szczuki, dotyczący sposobu naliczania podatku śmieciowego w zależności od zużytej wody.

<http://www.tvorion.pl/radny-zlozyl-wniosek-do-uchwaly-smieciowej/>

Utrudnienia na ul. Jasnogórskiej

Od wtorku 9 lutego, zamknięty jest wjazd i wyjazd z ul. Jasnogórskiej w aleje Armii Krajowej i ulicę Kościuszki.

<http://www.tvorion.pl/utrudnienia-na-ul-jasnogorskiej/>



RZECZPOSPOLITA

OCHRONA ZDROWIA

Brakuje ludzi do szczepień obłożnie chorych w domach

Nie oplaca się organizować mobilnych ekip szczepiących tych, którzy nie mogą opuścić domu.

KAROLINA KOWALSKA

Od ponad tygodnia pan Jan próbuje umówić szczepienie w domu dla swojej 91-letniej matki:

– Mama jest słaba. Zejście po schodach jest ponad jej siły. Dlatego postanowiłem wezwać lekarzy do domu, a przy okazji do pielęgniarkę innych seniorów mieszkających w jej warszawskiej kamienicy. Wszędzie słyszałem, że przychodnie nie dojeżdżają do domu. A przecież Narodowy Program Szczepień zakładał, że każdy punkt szczepień będzie dysponował zespołem mobilnym, który dojeżdża do niepełnosprawnych – denerwuje się pan Jan.

Dojazdy na miejsce to fikcja

Podobne problemy zgłaszają rodziny z całej Polski. Na infolinię słyszą, że kolejne punkty nie dysponują zespołami mobilnymi albo że zespoły są zajęte. I że mogą zwrócić się do jednostek samorządowych, które, zgodnie z uzasadnieniem zarządzenia prezesa NFZ z 21 stycznia 2021 r., „mogą realizować i rozliczać transport osób mających trudności w samodzielnym

OPINIA DLA „RZECZPOSPOLITEJ”

MAREK WÓJCİK
ekspert Związku Miast Polskich, członek Rady Małopolskiego Oddziału NFZ



Gdy w pierwszym naborze mobilny zespół był warunkiem gody na utworzenie punktu szczepień, zgłosiło się tylko tysiąc chętnych w całej Polsce. W drugim naborze ten wymóg zniknął i chętnych było siedem tysięcy. W praktyce zespołów mobilnych nie ma w ogóle. W kilku województwach punkty mobilne utworzyli w sami wojewodowie, m.in. pomorski, ale dwa czy nawet trzy zespoły mobilne na województwo nie zmieniają wiele w sytuacji osób obłożnie chorych i niepełnosprawnych. Dlatego, na prośbę strony samorządowej, NFZ rozpisal osobny konkurs na mobilny zespół szczepień. Zależało nam na tym, by w każdym powiecie był przynajmniej jeden taki zespół, a w mieście jeden zespół przypadł na trzy dzielnice, co zagwarantuje dostępność dla pacjentów. Z naszych analiz wynika, że w dużych miastach takich osób jest po kilkadziesiąt

snego lokum ze względu na konieczność podłączenia np. do aparatów tlenowych czy całkowite unieruchomienie. Ci są skazani na zespoły mobilne, których brakuje.

Dlaczego? Małe przychodnie podstawowej opieki zdrowotnej (POZ) już przy podpisywaniu umów zastrzegły, że nie są w stanie jednocześnie dojeżdżać do chorych. Dlatego 21 stycznia zmieniono w zarządzeniu wymóg takich dojazdów na możliwość. Z tej alter-

natywy skorzystały jednak także duże szpitale.

– Podpisując umowę na wykonywanie szczepień, od razu zaznaczyliśmy, że nie udostępnimy zespołów mobilnych. W czasie gdy zespół wyjazdowy dojeżdża na drugi koniec miasta, w szpitalu jesteśmy w stanie zaszczepić 50 osób. Przećwiczyliśmy to na przykładzie mobilnych punktów wyjazdowych – mówi Marcin Jedrychowski, dyrektor Szpitala Uniwersyteckiego w Krakowie. Dodaje, że racjonalizuje zasoby szpitala i nie może dysponować personelem do szczepienia osób, które i tak nie wychodzą z domów, przez co są znacznie mniej narażone na zakażenie.

– W interesie nas wszystkich jest, by zaszczepić jak najwięcej seniorów, którzy są aktywni zawodowo lub na co dzień opiekują się wnukami – tłumaczy Marcin Jedrychowski.

Zarządzany przez niego szpital w dwóch punktach szczepi 4 tys. osób tygodniowo.

Dyrektor szpitala powiatowego na Mazowszu, w którym znajduje się punkt szczepień, zauważa, że powodów niechęci do organizacji punktów mobilnych jest znacznie więcej:

– Przede wszystkim nie wiemy, ile osób wymagałoby szczepienia w domu. Takie dane powinni mieć lekarze POZ, ale z jakichś powodów ich nam nie udostępniają. Oni też powinni wystawić zaświadczenie o braku możliwości samodzielnego dotarcia do punktu szczepień. A jeśli mamy szczepić w domach na zasadzie: o godz. 16.30 w Mławie, a o godz. 18.30 w Ciechanowie, to nam się to kompletnie nie oplaca. Nie tylko jako szpitalowi, ale jako państwu – zauważa dyrektor.

Radzą zgłaszać

Dlatego NFZ postanowił rozpiścić drugi konkurs ofert na szczepienia mobilne. Termin ich zgłaszania upłynął w środę. Tym razem chętnych miało być więcej.

Rzecznik NFZ Sylwia Wądrzyk zapewnia, że za szczepienie w domu odpowiedzialne są punkty szczepień.

– W razie odmowy prosimy o kontakt z oddziałem wojewódzkim Narodowego Funduszu Zdrowia, w każdym wypadku wyjaśnimy taką sytuację – zapewnia.

masz pytanie, wyślij e-mail do autorki
k.kowalska@rp.pl



PORTALSAMORZĄDOWY.PL

WSA w Gdańsku potwierdza nieprawidłowości na fanpage'u Wejherowa

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gdańsku uwzględnił skargę jednego z użytkowników portalu Facebook na działania administratora oficjalnego fanpage'a Wejherowa. Chodziło o blokowanie osób i komentarzy. Stroną w sprawie była też Sieć Obywatelska Watchdog Polska. Urząd Miasta broni się, twierdząc, że działa jedynie przeciwko hejtowi w sieci.

- **Mieszkaniec Wejherowa domagał się informacji ile osób, podobnie jak on, zostało zablokowanych przed administrację miejskiego fanpage'u. Urząd odmówił, argumentując, że nie jest to informacja publiczna.**
- **WSA przyznał jednak rację mieszkańcowi i zobowiązał prezydenta Wejherowa do rozpatrzenia wniosku.**
- **W mediach społecznościowych, na oficjalnych profilach samorządów powinna obowiązywać swoboda rozpowszechniania i pozyskiwania informacji. Organy nie powinny zatem bezpodstawnie blokować użytkowników ani w inny sposób ograniczać ich swobody wypowiedzi – podkreśla Sieć Obywatelska Watchdog Polska.**

Dwa lata temu Sieć Obywatelska Watchdog Polska opublikowało raport na temat gminnych fanpage'y w mediach społecznościowych. Część urzędów przyznawała wówczas, że zdarza im się blokowanie komentujących posty użytkowników (18 proc. spośród 246 urzędów).

Z decyzją o zablokowaniu możliwości komentowania na oficjalnym fanpage'u Wejherowa oraz Wejherowskiego Centrum Kultury spotkał się Waldemar Jastrzębowski. W odpowiedzi na pytanie o powody nałożenia blokady urząd przekonywał, że stoi za nią administracja Facebooka.

Czym jest informacja publiczna?

Chcąc dowiedzieć się, ile osób zostało potraktowanych przez urząd miasta w ten sam sposób, zwrócił się do niego z wnioskiem o udostępnienie informacji o wszystkich zablokowanych na miejskich kontach na FB użytkownikach. Urząd stwierdził, że to nie jest informacja publiczna. Waldemar Jastrzębowski zdecydował się więc na złożenie skargi na bezczynność prezydenta Wejherowa. Watchdog Polska jako organizacja społeczna przystąpiła do sprawy. W skardze na bezczynność podkreśliła, że dane, których dotyczył wniosek, są informacją publiczną.

Pod koniec stycznia 2021 roku Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gdańsku uwzględnił skargę na bezczynność w tej sprawie. Sędziowie nie mieli wątpliwości, że pytanie mieszkańca dotyczyło informacji publicznej, dlatego zobowiązali prezydenta Wejherowa do rozpatrzenia wniosku.

Zdaniem sądu istnienie medium społecznościowego prowadzonego przez organ władzy publicznej, w niniejszym wypadku miasta i samorządowej instytucji kultury, świadczy o prowadzeniu przez te podmioty szeroko rozumianej działalności publicznej, w tym realizacji zadania własnego jakim jest promocja gminy oraz pobudzanie aktywności obywatelskiej. Profil miasta na portalu Facebook prowadzony jest przy tym z wykorzystaniem zasobów pracowniczych urzędu w ramach obowiązków służbowych wyznaczonych pracownikom, co prowadzi do konstatacji, że wykonując te zadania pracownicy nie działają w imieniu własnym, lecz na rzecz organu – uznał sąd.



W każdym powiecie powstanie Centrum Dziecka i Rodziny

Ministerstwo Edukacji i Nauki pracuje nad nową formułą wsparcia ucznia – szczególnie z niepełnosprawnością i jego rodziny, w którym ważną rolę odgrywają poradnie psychologiczno-pedagogiczne i placówki specjalne. Nie ma planów ich likwidacji – poinformował resort.

- **MEiN stawia sobie trzy cele: stworzenie międzyresortowego systemu działań na rzecz dzieci, uczniów i rodziny; zagwarantowanie dostępu do pomocy psychologiczno-pedagogicznej dla dzieci i uczniów na terenie szkoły, placówki; poprawienie jakości kształcenia wszystkich uczniów, w tym z niepełnosprawnościami.**
- **Chcemy przygotować system wczesnego wspomaganie rozwoju dziecka i wsparcia rodziców. W każdym powiecie powstaną międzyresortowe instytucje – Centra Dziecka i Rodziny (CDR). Głównym zadaniem Centrów będzie zdiagnozowanie potrzeb dziecka, przygotowanie dla niego i jego rodziny wsparcia – podało ministerstwo**
- **Każde dziecko, uczeń musi mieć zagwarantowaną pomoc psychologiczno-pedagogiczną na terenie szkoły i placówki, która będzie dostosowana do jego potrzeb oraz, że specjaliści z zakresu pomocy psychologiczno-pedagogicznej muszą być obecni w polskich szkołach – zaznaczyło.**

"Ministerstwo Edukacji i Nauki pracuje nad nową, lepszą formułą wsparcia dziecka, ucznia – szczególnie z niepełnosprawnością i jego rodziny. Przyświeca nam idea, aby każde dziecko miało zagwarantowaną pomoc, w tym psychologiczno-pedagogiczną dostosowaną do jego potrzeb. Wśród naszych propozycji ważną rolę odgrywają poradnie psychologiczno-pedagogiczne i placówki specjalne. Nie ma planów ich likwidacji" – poinformował resort edukacji.

Podano w nim, że MEiN stawiamy sobie trzy cele: stworzenie międzyresortowego systemu działań na rzecz dzieci, uczniów i rodziny; zagwarantowanie dostępu do pomocy psychologiczno-pedagogicznej dla dzieci i uczniów na terenie szkoły, placówki; poprawienie jakości kształcenia wszystkich uczniów, w tym z niepełnosprawnościami.

"Już czwarty rok pracujemy z najlepszymi ekspertami i praktykami, z kraju i z zagranicy nad zbudowaniem międzyresortowego systemu wsparcia dziecka, ucznia i rodziny. Dążymy do przygotowania takich rozwiązań, dzięki którym rodzina otrzyma pomoc – od momentu stwierdzenia wad rozwojowych dziecka w okresie płodowym, po wsparcie w szkole, aż do wejścia w życie dorosłe i na rynek pracy" – informuje MEiN.

"Chcemy przygotować system wczesnego wspomaganie rozwoju dziecka i wsparcia rodziców. W każdym powiecie powstaną międzyresortowe instytucje – Centra Dziecka i Rodziny (CDR). Głównym zadaniem Centrów będzie zdiagnozowanie potrzeb dziecka, przygotowanie dla niego i jego rodziny wsparcia" – podano.



Miasta zwalniają z opłat koncesyjnych. Poseł pyta o rekompensaty

Czy w związku z zawieszeniem pobierania opłat za koncesję na sprzedaż alkoholu przez niektóre samorządy zostanie im udzielona przez rząd adekwatna rekompensata? – pyta poseł Paweł Szramka w interpelacji do ministra rozwoju, pracy i technologii. W opinii parlamentarzysty należy wprowadzić działanie analogiczne do tego, które przyjęto w przypadku opłaty targowej.

- **To już druga interpelacja Pawła Szramka w sprawie wsparcia, jakie kierują samorządy w stosunku do branż szczególnie dotkniętych kryzysem wywołanym przez pandemię koronawirusa.**
- **Pierwsza dotyczyła możliwości udzielenia pomocy przez organy wykonawcze gmin w zakresie umorzenia lub przesunięcia terminu płatności dla całej branży HoReCa (gastronomia, hotelarstwo).**
- **O ile taka możliwość już istnieje, to zdaniem posła samorządy powinny za to otrzymywać rekompensatę.**

25 stycznia prezydent Andrzej Duda podpisał nowelizację tzw. ustawy antycovidowej, dzięki której samorządy mogą podejmować uchwały zwalniające przedstawicieli branży gastronomicznej i hotelarskiej z opłaty koncesyjnej na sprzedaż alkoholu.

Jak wskazuje poseł Szramka – na podjęcie takiego kroku zdecydowali się już radni Zielonej Góry. Na mocy podjętej przez radę miasta uchwały z opłaty została zwolniona cała branża HoReCa. Przedsiębiorcy, którzy już zapłacili za koncesję, otrzymają natomiast zwrot pieniędzy. Podobne rozwiązanie wdrożyły m.in. Katowice.

Rybnik i Piotrków Trybunalski zapowiadają z kolei zwolnienia przedsiębiorców branży gastronomicznej z opłaty drugiej raty za korzystanie z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych w miejscu sprzedaży. Sopot już to zrobił.

Zdaniem posła Szramka, stworzony mechanizm pozwoli w łatwy i przystępny sposób pomóc przedsiębiorcom, jednakże należy mieć na uwadze, iż wprowadzanie uchwał zwalniających z opłat koncesyjnych pozbawia samorządy części dochodów budżetowych.

"Branża gastronomiczna i hotelarska pozbawiona jest zaś źródeł zarobkowania ze względu na odgórną decyzję podjętą przez rząd, a nie samorządy. Zasadne byłoby więc w takim przypadku wprowadzenie mechanizmu podobnego do tego, jaki został zastosowany w kontekście opłaty targowej – w 2021 roku gminy nie pobierają opłaty targowej, a w zamian otrzymują odpowiednią rekompensatę ze środków Funduszu Przeciwdziałania COVID-19" – pisze poseł.

I dopytuje, czy w związku z zawieszeniem pobierania opłat za koncesję na sprzedaż alkoholu przez niektóre samorządy zostanie im udzielona przez rząd adekwatna rekompensata?

Odpowiedź na pytanie posła pozostaje na razie otwarte. W połowie stycznia zapadła natomiast decyzja o rekompensatach dla samorządów za niepobieranie w 2021 r. opłaty targowej. Będą one przekazywane do 31 marca 2021 r., a ich łączny wyniesie do 139 mln zł.

Podstawę do wyliczenia rekompensaty stanowią będą dochody z tytułu opłaty targowej wykazane za rok 2019 w sprawozdaniach jednostek samorządu terytorialnego, których obowiązek sporządzania wynika z przepisów ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych, z uwzględnieniem korekt sprawozdań złożonych do właściwych regionalnych izb obrachunkowych, w terminie do dnia 30 czerwca 2020 r. (art. 313zm ust. 3 ustawy z 9 grudnia 2020 r.).

– Każda gmina, która w 2019 r. pobierała opłatę targową, otrzyma pełną rekompensatę w wysokości kwoty pobranej w 2019 r – wyjaśnia Marek Niedużak, podsekretarz stanu w MRPIIT w odpowiedzi na poselską interpelację posłanki Karoliny Pawliczek.

Z wyliczeń resortu wynika, że w 2019 r. opłatę targową pobrało ponad 1600 gmin. Dla ponad połowy dochody z tego tytułu przekraczały 10 tys. zł.



CZĘSTOCHOWA.NASZEMIASTO.PL

Baseny w Częstochowie prawdopodobnie nie zostaną otwarte. "Decyzja rządu o otwarciu basenów na próbę na dwa tygodnie jest nielogiczna"

Od 12 lutego po rządowym luzowaniu obostrzeń możliwe jest otwarcie pływalni. Wszystko jednak wskazuje na to, że w Częstochowie baseny nie zostaną uruchomione. Jak tłumaczą władze miasta, uruchomienie pływalni zajmuje trzy tygodnie, dlatego uruchomienie basenów "na próbę" nie ma sensu. Paradoksalnie najłatwiej można byłoby otworzyć aquapark, gdzie woda jest napuszczona i utrzymuje wszystkie parametry, ale na otwarcie parków wodnych nie ma zgody.

Już prawie rok częstochowianie czekają na otwarcie basenów w Częstochowie. O uruchomienie pływalni zabiegała grupa osób, a także kluby zajmujące się szkoleniem sportowców i stowarzyszenia prowadzące rehabilitację dla osób niepełnosprawnych.

Niestety władze Częstochowy od początku lockdownu nie zdecydowały się na otwarcie basenów, nawet kiedy latem 2020 roku rząd zdecydował się na łagodzenie obostrzeń. Częstochowianie korzystali z basenów w Herbach czy w Kłobucku. Od 12 lutego otwarcie basenów jest znów możliwe, ale nie wygląda na to, żeby sytuacja w Częstochowie miała się zmienić. Otwarte zostaną muzea, galeria, OKF, a także lodowisko.

W Częstochowie najłatwiej byłoby uruchomić aquapark

Jeżeli chodzi o baseny, to i tak na ich przygotowanie do działania po dłuższej przerwie potrzebne jest ok. 3 tygodni (sprawdzenie instalacji, napuszczenie wody, jej podgrzanie, uzyskanie pozytywnych wyników badań Sanepidu dla wody oraz zaplecza basenów). Dlatego decyzja Rządu o otwarciu basenów "na próbę" na dwa tygodnie jest nielogiczna. Jeżeli po dwóch tygodniach rząd uzna, że baseny nie powinny jednak działać, to kto poniesie konsekwencje wydatkowania niemałych sum na przygotowanie obiektów, które nie zdążą się w ogóle otworzyć lub podziałają kilka dni? Kto odpowie za niegospodarność i marnotrawienie publicznych środków? - pyta Włodzimierz Tutaj, rzecznik prasowy Urzędu Miasta w Częstochowie, który dodaje, że miasto ma nadzieję, iż rząd podejmie przemyślaną decyzję, która pozwoli wrócić basenom do w miarę stabilnego funkcjonowania, bez obaw o kolejne zamknięcie za tydzień, dwa lub trzy.

- Wydaje się też nielogiczne, że baseny mają być "na próbę" otwarte, a zamknięte pozostają nadal parki wodne, w których przy zachowaniu reżimu sanitarnego i ograniczonym limicie korzystających chyba nawet łatwiej byłoby zapewnić bezpieczeństwo, z uwagi na większe szatnie i przestrzenie basenowe - dodaje Włodzimierz Tutaj.

Co ciekawe najłatwiejsze w Częstochowie byłoby uruchomienie aquaparku, w którym jest woda, nie jest ona w pełni ogrzewana, ale utrzymuje wszystkie parametry i jego uruchomienie mogłoby szybko nastąpić.



WCZESTOCHOWIE.PL

Co z basenami w Częstochowie? Miasto nie otworzy ich "na próbę"

SAS

11.02.2021 10:02



fot. PL

Od 12 lutego oprócz kin, teatrów, hoteli czy boisk zewnętrznych działać mogą również pływalnie. Najprawdopodobniej jednak w Częstochowie przynajmniej na razie baseny nie zostaną otwarte. Magistrat tłumaczy, że na przygotowanie do działania tego typu obiektów po dłuższej przerwie potrzeba od dwóch do trzech tygodni, dlatego ich uruchomienie na "próbę" nie ma sensu.

Premier **Mateusz Morawiecki**, przedstawiając na początku lutego zmiany dotyczące obostrzeń, zastrzegł, że będą one obowiązywać na razie przez dwa tygodnie, tj do 26 lutego. W przypadku, gdy dojdzie w tym czasie do wzrostu zakażeń oraz ilości zajętych łóżek, zostaną one wycofane. Dotyczy to kin, teatrów, hoteli, basenów, etc.

- Jeżeli chodzi o baseny, to na ich przygotowanie do działania po dłuższej przerwie potrzebne jest ok. 2-3 tygodni (sprawdzenie instalacji, napełnienie wody, jej podgrzanie, uzyskanie pozytywnych wyników badań Sanepidu dla wody, sprawdzenie przez Sanepid zaplecza basenów) - wyjaśnia **Włodzimierz Tutaj**, rzecznik prasowy Urzędu Miasta Częstochowy. - Dlatego decyzja Rządu o otwarciu basenów "na próbę" na dwa tygodnie jest nielogiczna. Jeżeli po dwóch tygodniach rząd uzna, że baseny nie powinny jednak działać, to miasto poniesie koszty przygotowania obiektów, które nie zdążą się w ogóle otworzyć lub podziałają kilka dni. Niewątpliwie doszłoby do marnotrawstwa publicznych środków, na co miasto nie może sobie pozwolić. Po pierwsze zasadność wydatkowania środków jest sukcesywnie sprawdzana przez różnego rodzaju instytucje kontrolne, po drugie obecna sytuacja finansowa jest taka, że miasto naprawdę stara się liczyć każdą złotówkę.

Władze miasta zdają sobie sprawę, że oprócz kwestii finansowych i technicznych istotne są również potrzeby społeczne. Tym bardziej, że uruchomienie basenów od dłuższego czasu zabiegają m.in. kluby sportowe i stowarzyszenia zajmujące się rehabilitacją osób niepełnosprawnych.

- Miasto rozważa możliwość rozpoczęcia procesu ponownego uruchomienia przynajmniej części basenów, mając jednocześnie nadzieję, że Rząd da możliwość w miarę stabilnego funkcjonowania basenów, bez obaw o ich kolejne zamknięcie za tydzień lub dwa - twierdzi Tutaj. - Miasto generalnie nie mówi więc "nie" otwarciu przynajmniej części basenów, bo wiemy, że sporo osób chciałoby z nich już korzystać, czekają na nie kluby sportowe oraz osoby korzystające z basenu w celach rehabilitacyjnych, ale żeby w pełni odpowiedzialnie podjąć decyzję o ich uruchomieniu, liczymy na potwierdzenie możliwości działania basenów przez rządzących także od końca lutego i w kolejnych miesiącach.

Jak podkreśla rzecznik częstochowskiego magistratu, dla władz miast priorytetem jest życie i zdrowie mieszkańców oraz sukcesywne zmniejszanie zagrożenia koronawirusem.



CZESTOCHOWA.TWOJE-MIASTO.PL

KOLEJNE TERMOMODERNIZACJE SZKÓŁ I NOWA KANALIZACJA - SĄ WYKONAWCY



fot. UM Częstochowy

Miasto rozstrzygnęło postępowania przetargowe, dzięki którym ruszy budowa kanalizacji sanitarnej przy ul. Legionów, a także docieplenia dwóch szkół podstawowych, „Ekonomika” przy ul. Augustyna oraz Miejskiego Przedszkola nr 36.

REKLAMA

Wzdłuż drogi na ul. Legionów powstanie ponad 1,1 km nowego kanału sanitarnej kanalizacji grawitacyjnej oraz 38 przyłączy z posesji przyległych do pasa drogowego. Kanalizacja zbudowana będzie w obszarach cechujących się wyraźnym spadkiem terenu w kierunku oczyszczalni ścieków. To ważna inwestycja m.in. dla dalszego rozwoju strefy aktywności gospodarczej w tamtych rejonie. Kanał powstanie na odcinku ulicy od – w przybliżeniu – punktu adresowego 98 do 174.

W postępowaniu przetargowym najkorzystniejszą ofertą okazała się ta złożona przez firmę ZTHU z Wrzosowej. Wartość inwestycji to nieco ponad 2 mln 890 tys. zł. Wszystko ma być gotowe do końca lipca 2022 r.

Firma WIECHA Sp. z o. o. ze Słowika przedstawiła najkorzystniejszą ofertę na realizację termomodernizacji Szkoły Podstawowej nr 34 przy ul. Dąbrowskiej. Koszt wynosi niemal 1,2 mln zł. Już w tym roku – do końca listopada – oprócz docieplenia ścian i wykonania elewacji, budynek przejdzie m.in. remonty wejść, schodów, murków, zostanie otoczony opaską; wymienione będą też drzwi boczne i drzwi do piwnic. Zamontowana zostanie instalacja odgromowa i podświetlenie obiektu. Roboty – nie tylko „docieplające” – będą też prowadzone w obrębie łącznika oraz sali gimnastycznej. Przy okazji odnowione zostaną nawierzchnie przy szkole – chodniki, droga dojazdowa i plac szkolny.

Termomodernizacją Szkoły Podstawowej nr 19 przy ul. Orlej zajmie się częstochowska firma PHU FARGO. Koszt to ponad 706 tys. zł. Prace mają być zakończone i odebrane jeszcze w tym roku – do końca listopada. Na liście robót jest m.in. docieplenie ścian, piwnic i stropodachu, nowa elewacja i pokrycie dachowe, wymiana rynien i rur spustowych, remont zadaszeń i schodów, wymiana drzwi zewnętrznych i drzwi do piwnic, wymiana c.o. oraz przebudowa zewnętrznego oświetlenia z montażem monitoringu.

>Hosting WordPress
Twój WordPress obsługiwany
nawet 67x wydajniej!

cyber_Folks™

Skróć czas otwierania strony
o 2 sekundy

Reklama Krótszy czas wczytywania to
więcej wejść i konwersji dla Twojego...

cyber_Folks

Otwórz

Także lokalna firma PHU FARGO złożyła najkorzystniejszą ofertę na prace przy termomodernizacji budynku Zespołu Szkół Ekonomicznych. Wartość zadania to z górą 2,3 mln zł. Zakończenie prac zaplanowane jest również na 30 listopada tego roku. Dociepleni ścian zewnętrznych i dachu będzie towarzyszyła m.in. wymiana okien, drzwi, rozbiórka komina spalinowego, montaż nowej instalacji oświetleniowej i odgromowej oraz budowa nowego wejścia głównego.

Przetarg na termomodernizację Miejskiego Przedszkola Nr 36 wygrała z kolei wspólna oferta dwóch firm – częstochowskiej AGBUD-BIS Sp. z o.o. oraz mającej siedzibę we Mstowie firmy AGBUD. Kosztem ponad 725 tys. zł w budynku przy ul. Kukuczki wykonane będą konieczne rozbiórki, ocieplenie (z tynkami i elewacjami), docieplenie dachu (z remontem kominów), wymiana parapetów, stolarki elewacyjnej, oświetlenia, instalacji odgromowej, instalacji c.o. Będą nowe schody wejściowe i chodniki, a także monitoring. Odbiór gotowej inwestycji ma nastąpić do 31 października tego roku.

Wszystkie te inwestycje wykonane dzięki środkom pozyskanym przez miasto z Funduszu Przeciwdziałania COVID-19 w ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych (RFIL).

Na zdjęciu: Miejskie Przedszkole nr 37 po termomodernizacji
zrealizowanej ze środków budżetu miasta w 2020 r.

Źródło: UM Częstochowy